

Depesza
od parlamentu NRD
do marszałka Wycecha
WARSZAWA (PAP)
Przewodniczący Izby Ludowej NRD, dr Diekmann nadesłał depeszę do Czesława Wycecha z serdecznymi gratulacjami od Prezydium Izby Ludowej NRD z okazji wyboru na marszałka Sejmu PRL.

Jan Wasilewski
zastępca prokuratora
generalnego PRL
WARSZAWA (PAP)
26 ub. m. przewodniczący Rady Państwa powołał na stanowisko zastępcę prokuratora generalnego PRL ob. Jana Wasilewskiego.

Nowe pisma
i nowa agencja
(Inf. wł.)
W kioskach warszawskich ukazało się we środę nowe pismo. Jest to tygodnik społeczno-polityczny pn. „Polityka”. Wśród członków zespołu redakcyjnego tego pisma znajdują się: Stefan Żółkiewski, Oskar Lange, Adam Schaff, Jerzy Putrament, Leon Kruczkowski, Władysław Broniewski, Kazimierz Koźniowski i inni. W najbliższych dniach ukaze się nowy ilustrowany magazyn pn. „Ekran”, poświęcony sprawom filmu i telewizji.

Z dniem 1 marca po kilkuletniej przerwie wznowić ma swą działalność Zachodnia Agencja Prasowa.
K. Rzem.

KAKTUS

Dowody wskazują

Zabójcą młodej nauczycielki
jest Florian Galewski
(Inf. wł.)

W najbliższych dniach, Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skieruje do Sądu sprawę głośnego morderstwa dokonanego ub. r. na 17-letniej Marii Urbaniak, nauczycielce szkoły podstawowej w Krzyżanowie.

Rankiem, dnia 15 października ub. r. chłopci przejeżdżając drogą prowadzącą z Puciołowa do Krzyżanowa (pow. Śrem), spostrzegli ukryte w krzakach zwłoki kobiety, noszące ślady uduszenia i uderzeń tępym narzędziem. Dokumenty pozostawione w torebce pozwoliły na ustalenie nazwiska.

Wstępne dochodzenia doprowadziły do ujawnienia szeregu faktów, które już na trzeci dzień pozwoliły na aresztowanie mgr. ekonomii **Floriana Galewskiego**, zam. w Poznaniu przy ul. Drukarzkiej 3, m. 10, pod zarzutem dokonania morderstwa.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu zamordowanej, dostarczyła szeregu dowodów obciążających Galewskiego. Znalaziono jego list, pisany do zamordowanej, w którym donosi, że pragnie się z nią spotkać w niedzielę, dnia 14. X. 56 roku warunkując jednak przyjazd od listu, jaki Urbaniakówna miała wysłać do niego o treści przez niego samego ustalonej. Przyjazd swój polecił trzymać w tajemnicy. a list zniszczyć. Galewski został aresztowany 17 października w dniu pogrzebu zamordowanej, w chwili kiedy z kwiatami w ręku udawał się do domu, skąd wyruszał kondukt pogrzebowy. Na twarzy jego, szyi i głowie stwierdzono ślady podrapań. Aresztowany tłumaczył ten fakt różnie. Raz, że zadrapania są wynikiem upadku z tramwaju, co znowu nieydenem w poślugu. Dokonana ekspertyza plam krwi na odzieży Galewskiego wykazała, że jest to krew ludzka o grupie B, a więc tej samej, co krew zamordowanej. Oskarżony posiada grupę krwi O. W świetle zeznań nie przekonują wyświadczone przez świadków alibi, jakoby krytycznego dnia Galewski miał być w kinie, na mecz lub na pewnym spotkaniu. Świadkowie stwierdzają, że ostatni raz widzieli Galew-

Cena 50 gr

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, piątek 1 III 1957

Nakład 96 780

Zerańskie „Syreny” i „Pikapy” — Kiedy? — str. 3

Sejm powołał Radę Ministrów
proponowaną
przez premiera J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP)
27 ub. m. w dalszym ciągu obrad plenarnych I sesji Sejmu PRL toczyła się debata nad oświadczeniem prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza w sprawie proponowanego składu i programu prac rządu.

Obeční są członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady — **Al. Zawadzkim**, obok którego zajmuje miejsce członek Rady Państwa, I sekretarz KC PZPR — **W. Gomułka**. W ławach rządowych prezes Rady Ministrów **J. Cyrankiewicz**.

Debata otwiera marszałek Sejmu **Czesław Wycech**.

Pierwszy zabiera głos w imieniu klubu poselskiego PZPR przewodniczący klubu, wice-marszałek Sejmu **Zenon Kliszko**. Drugim mówcą jest przewodniczący klubu poselskiego ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa **Bolesław Podęworny**. Następnie przemawiają pos. pos. **Jan Karol Wend** — przewodniczący klubu poselskiego SD oraz **Stanisław Stomma** — przewodniczący koła posłów katolickich „Znak”.

Zabierają jeszcze głos dwaj posłowie bezpartyjni: **Antoni Wojtyśiak** i **Jerzy Bukowski**, po czym wobec wyczerpania listy mówców marszałek Sejmu ogłasza dyskusję za zamkniętą. Izba zgadza się z propozycją mi-co do trybu głosowania.

Sejm powołuje Radę Ministrów w składzie proponowanym przez premiera **Józefa Cyrankiewicza** przytłaczającą większością głosów (przy jednym głosie przeciw i 8 wstrzymujących się). Gdy marszałek stwierdza formalnie wybór Rady Ministrów, z ław poselskich zrywają się gorące oklaski.

W godzinach wieczornych, 27 ub. m., po zakończeniu obrad Sejmu, zebrał się posłowie mia-

+ na taśmie dalekopisu +

N. A. BULGANIN przyjął 27 ub. m. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego NRF w ZSRR, **Hausa**. Ambasador wręczył odpowiedź **Adenauera** na list **Bulganina** z 5 ub. m.

GENERAL ADOLF HEUSINGER został mianowany dyrektorem departamentu wojsk lądowych w ministerstwie obrony NRF.

W KARLSRUHE (NRF) wydane zostały „Noce i dnie” **Marii Dąbrowskiej**. Powieść przetłumaczył na język niemiecki **Leo Lasinski**.

DEPARTAMENT STANU USA odmówił wydania wizy wjazdowej radcy legacijnemu w ministerstwie spraw zagranicznych NRD **Zimmeringowi**, który zamierzał wygłosić przemówienie w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

NA KONFERENCJI PRASOWEJ w Berlinie z udziałem przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej ambasador **Heymann** zapoznał zebranych z memorandumem rządu NRD o ingerencji USA w wewnętrzne sprawy republiki.

DULLES ZAŻĄDAŁ kategorycznie, aby władze USA nie udzieliły żadnego poparcia młodzieży amerykańskiej, która pragnie wziąć udział w światowym festiwalu młodzieży w Moskwie.



sta Warszawy, którzy powołał stołeczny zespół poselski. Przewodniczącym zespołu wybrano pos. **Jana Frey-Bieleckiego**, a zastępcami pos. pos. **Zofię Stypułkowską** i **Jerzego Hryniewieckiego**.

Skład rządu PRL

Prezes Rady Ministrów
Wiceprezesa Rady Ministrów

przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

minister budownictwa i minister przemysłu materiałów budowl.

minister finansów

minister górnictwa węglowego i min. energetyki
minister handlu wewnętrznego

minister handlu zagranicznego

minister hutnictwa i minister przem. maszyn.

minister kolei oraz minister transportu drogowego i lotniczego

minister kultury i sztuki
minister leśnictwa i przemysłu drzewnego

minister łączności

minister obrony narod.

minister oświaty

minister pracy i opieki społecznej

minister przemysłu chemicznego

minister przemysłu drobnego i rzemiosła

minister przemysłu lekkiego

minister przemysłu spożywczego i min. skupu

minister rolnictwa

minister spraw wewn.

minister spraw zagran.

minister sprawiedliwości

minister szkolnictwa wyższego

minister zdrowia

minister żeglugi

minister bez teki

Pierwsza dyskusja

N sz spr. w. z. d. a. w. c. a. p. a. r. l. a. m. e. n. t. a. r. n. y. d. o. n. o. s. i.

Późny termin rozpoczęcia środowego posiedzenia nie zapowiadał raczej ciekawszego programu dnia, tymczasem sprawy wzięły zupełnie inny obrót. Debata nad exposé premiera i nad proponowanym przez niego składem nowego gabinetu obfitowała w interesujące momenty, ciekawe przemówienia a także... demagogiczne chwytły.

Początkowa faza posiedzenia pełnego przebiegała pod znakiem oświadczeń przewodniczących klubów partyjnych — posłów **Kliszki**, **Podęwornego** i **Wendego**. Posłowie ci właściwie wygłosili dłuższe, bo ponad półgodzinne referaty, nie tylko uzasadniające poparcie reprezentowanych ugrupowań politycznych dla programu i składu nowego rządu, lecz nadto rozwijające szereg zagadnień najżywniejszych w naszym życiu społecznym i gospodarczym.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu. W podobnym duchu — pełnego poparcia dla przemian październikowych — utrzymane było przemówienie posła **dr. Stommy**, przedstawił działaczy katolickich w Sejmie. Udzieliłamy temu rządowi, który uważamy za rząd jednocy.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

Wspólne tym oświadczeniom było nie tylko wyrażenie poparcia dla exposé i propozycji premiera, ale przede wszystkim zdecydowane opowiedzenie się za drogą, lepszą, naszą drogą — do socjalizmu.

narodu, za rząd **Października** — po parciu i będziemy głosować za nim — taki był, wydaje mi się nader rozsądny, tenor wystąpienia **dr. Stommy**. Nawiał on, tak ja to rozumiem, do słów **Władysława Gomułki**, wielokrotnie wskazującego na potrzebę konsolidacji naszego narodu. Jesteśmy wszyscy tu w Warszawie, sprawodawcy tej chwili, przekonani, że taki układ rządu, w ogólnych zarysach, jest rozsądnym kompromisem. Nie bądzmy niecierpliwi. Cały naród udzielił 20 stycznia kredytu zaufania **Gomułce** i nowemu kierownictwu partii. O tym powinniśmy pamiętać.

Niecierpliwy był pos. **A. Wojtyśiak** z Wrocławia. Wstał na trybunę sejmową i przedstawił się jako wyznawca światopoglądu naukowego — w sposób zupełnie nienaukowy usiłował tłumaczyć, dla czego to głosował i będzie głosować przeciwko **J. Cyrankiewiczowi**, **M. in.** stwierdził ni mniej ni więcej tylko... że to premier ponosi odpowiedzialność za wszystko, co działo się w okresie nazwanym okresem „kultu jednostki”.

Mówca zajął się następnie analizą exposé premiera, wskazując czego ono nie zawierało, przy czym obok interesujących sądów wplatał demagogiczne fragmenty, które spotykały się z dezaprobatą Izby, o czym świadczyły liczne „Zwischenrufy”. Nie negując bowiem faktu, że oświadczenie premiera mogło mieć takie czy inne luki, niepodobna przypuścić, aby miał być program obejmujący wszystkie dziedziny naszego życia i wskazujący drobiazgowo wszędzie drogi wyjścia z trudności. Przecież gdyby one, te drogi, były znane partii, rządowi, na pewno byśmy z naszych różnych tarapantów dawno wyleźli!

A o te sprawy głównie chodziło posłowi — opozycji.

Zupełnie różne w treści i tonie było wystąpienie ostatniego mówcy, zamykającego debatę nad exposé premiera — posła **rektora Bukowskiego** (bezp. — Warszawa).

Oceniając krytycznie kandydatury ob. ob. **Skrzeckiego** i **Waniolki** do tek ministerialnych, występujący wskazał, iż takie postawienie sprawy dyktuje mu jedynie troska o dobro naszej gospodarki. Jestem głęboko przekonany, że tak było w istocie. Tak też oceniła przemówienie pos. **Bukowskiego** Izba, nagradzając je mocnymi oklaskami.

Cóż dodać na koniec? Mamy nowy rząd, przegłosowany większością głosów. To fakt. I mamy Sejm, który z dnia na dzień nabiera rumieńców życia. To fakt następny.

I nie mam tu, pragnę się zastrzec, na myśli niefortunnego raczej wystąpienia posła **Wojtyśiaka**. Idzie mi o ogólną atmosferę, którą zaczynają być przepojone prace i obrady Sejmu. Spora jej część wyzuwało się w oświadczeniach zarówno reprezentantów klubów partyjnych, jak również w przemówieniach przedstawicieli posłów katolickich i bezpartyjnych. Myślę o atmosferze szczerzej troski o losy naszego kraju i naszego narodu.

Piotr ŻYCKI

Stocznia Gdańska
przygotowuje się
do bu. owy tankowców

GDANSK (PAP)
W biurze głównego technologa Stoczni Gdańskiej, mimo że termin rozpoczęcia pierwszych prac przy budowie przewidziany jest za rok, trwają wstępne prace, związane z budową prototypu tankowca. Stał ten posiadać będzie nośność do 18 tys. ton.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA
POLSKA — JAPONIA 8:3
SZWECJA — CSR 2:0
FINLANDIA — NRD 5:3
ZSRR — AUSTRIA 22:1

Poznaniacy na Kongresie

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

Zarówno Kongres Inżynierów i Techników, jak i walny zjazd delegatów Naczelnej Organizacji Technicznej zakończyły już swe obrady. Plonem Kongresu jest m. in. kilkaset wniosków ogólnych i szczegółowych, które mamy nadzieję trafią do odpowiednich instancji partyjnych, gospodarczych, administracyjnych i w miarę możliwości znajdą szybki swą realizację.

Tak np. w sekcji III uczestniczyło ponad 500 osób, a w dyskusji zabierało głos 34 mówców. Uczestnicy sekcji zgłosili 120 wniosków, które ujęto potem w 6 grup dotyczących: a) kierunków rozwoju przemysłu, b) zagadnień rozrachunku gospodarczego, c) polityki inwestycyjnej, d) bodźców ekonomicznych, e)

polityki kadrowej, f) spraw innowacji, jak się okazało — bardzo słuszną. Mianowicie zabraliśmy z sobą czterech ekonomistów, wychodząc z założenia, że jeśli mówimy o postępie technicznym — to z ołówkiem w ręku. Jeden z ekonomistów jest specjalistą od spraw rolnych, szczególnie aktualnych w odniesieniu do naszego województwa. Cała czwórka ekonomistów brała udział w posiedzeniach niektórych sekcji, wysuwając szereg postulatów z punktu widzenia ekonomicznego. Szkoła tylko — mówi inż. **Korzeniewski** — że poza naszą delegacją na Kongresie zabrakło w ogóle ekonomistów. Widać w tym jeden z głównych braków w organizacji Kongresu. **K. RZEMIENIECKI**

Umacnianie niepodległości, suwerenności i bezpieczeństwa

— celem naszej polityki zagranicznej

Oświadczenie premiera Józefa Cyrankiewicza (dokończenie)

WYSOKI SEJMIE!

Ważną pozycję w programie Frontu Jedności Narodu zajmują sprawy dotyczące polskiej polityki zagranicznej, dotyczące sytuacji międzynarodowej, warunkującej także pozycję Polski i naszą możliwość pokojowego rozwoju.

Ostatnie miesiące przyniosły niezaprzeczenie wzrost międzynarodowego znaczenia i autorytetu Polski.

Wzrosła wewnętrzna siła polityczna naszego państwa. Styczniowe wybory do Sejmu zadokumentowały dobitnie jedność narodu na gruncie państwowego programu. Wybory styczeńowe wykazały naszym przeciwnikom i partnerom, że trzeba się liczyć z Polską Rzeczpospolitą Ludową, a jej przyjaciółom, że można na nas liczyć.

Międzynarodowe znaczenie Polski rośnie i będzie rosło w miarę wszechstronnego rozwoju budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, w miarę realizacji państwowego programu.

Cele naszej polityki zagranicznej są jasne i znane: Wzmacnianie międzynarodowych przesłanek niepodległości i suwerenności narodowej, nienaruszalności granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pomyślnego socjalistycznego rozwoju naszej gospodarki i kultury.

W naszych wysiłkach umocnienia suwerenności Polski musimy brać pod uwagę grożące jej niebezpieczeństwo ze strony agresywnych sił imperializmu. Rozwój wydarzeń w Niemczech zachodnich rzuca cień na sprawy najistotniejsze dla naszego bezpieczeństwa, tempo tworzenia sił zbrojnych w NRF nie tylko nie osłabło w ostatnich miesiącach, lecz wręcz — wzrosło. W ciągu kilku miesięcy armia ta ma być wyposażona w amerykańską broń atomową. Nadto staje się coraz wyraźniejsze, że — wykorzystując osłabienie Anglii i Francji w rezultacie ich polityki — siły zbrojne NRF już w bliskiej przyszłości mogą odgrywać w Europie zachodniej rolę dominującą i decydującą. Wyrazem tego stanu rzeczy jest już dziś objęcie przez hitle

rowskiego generała Speidla do wodzostwa nad siłami lądowymi Paktu Atlantycznego w środkowej Europie.

Taki rozwój wydarzeń zagraża interesom i bezpieczeństwu wszystkich sąsiadów Niemiec. Zagrożeń bezpieczeństwu Polski i pokojowej w Europie.

Integralność naszego terytorium, naszą granicę zachodnią w pełni uznajemy i konsekwentnie popieramy wszystkie państwa — członkowie obozu socjalistycznego. Natomiast żaden rząd krajów zachodnich nie zajął wyraźnego stanowiska, potwierdzającego to, co jest oczywistym i przesądzonym już faktem historycznym.

W tych warunkach tym bardziej uprzytomniamy sobie wszyscy zasadnicze znaczenie, jakie ma dla nas, dla sprawy naszego bytu narodowego — sojusz łączący nas z obozem socjalistycznym, w pierwszym rzędzie z ZSRR.

Dopóki wciąż istnieje realne zagrożenie bezpieczeństwa w Europie i granic naszego kraju — naród polski rozumie i docenia jego znaczenie, jakie ma dla obrony naszych podstawowych praw suwerennych, dla obrony naszej całości i niepodległości — Układ Warszawski.

Naród polski rozumie też konieczność i znaczenie dla bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przebywania na jej terytorium określonych za zgodą rządu PRL kontyngentów wojsk radzieckich, co znalazło wyraz w umowie polsko-radzieckiej z dnia 17 grudnia 1956 r.

Jednocześnie i nadal w naszej polityce zagranicznej będziemy dawać wyraz dążeniom narodu polskiego do stopniowego powszechnego rozbrojenia, do zbudowania skutecznego systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie i w innych rejonach świata, do uzdrowienia tej sytuacji międzynarodowej, w której, w tyle lat po wojnie, obce wojska przebywają na terytoriach wielu krajów, do likwidacji podziału świata na przeciwstawne bloki militarne. Będziemy popierać, a w razie potrzeby i inicjować, realne, choćby częściowe rozwiązania na drodze do rozbrojenia i zbiorowego bezpieczeństwa.

We wczorajszym numerze zamieściliśmy fragmenty pierwszej części oświadczenia prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza, w którym nakreślony został główny kierunek polityki wewnętrznej rządu. W drugiej części swojego exposé, którego fragmenty podajemy poniżej, premier omawia cele i zadania polityki zagranicznej PRL.

wej i kulturalnej — oto drogi wiodące do uwolnienia świata od zmyślenia wojny i napięcia, do utrwalenia pokoju.

Popieramy w pełni plan Chińskiej Republiki Ludowej

zbiorowego bezpieczeństwa w rejonie wschodniej Azji i Pacyfiku i ostatnie propozycje radzieckie, zmierzające do zabezpieczenia pokoju i zmniejszenia napięcia na Bliskim Wschodzie.

Zlikwidujemy skutki „zimnej wojny“

Nadal normalizowaliśmy nasze stosunki z państwami, z którymi dotąd tych stosunków nie mieliśmy. Należy tu wymienić porozumienie o zakończeniu stanu wojny i nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Japonią. W szeregu krajów rozszerzyliśmy sieć naszych placówek dyplomatycznych, konsularnych i handlowych.

Dążąc do likwidacji skutków „zimnej wojny“ w naszych stosunkach z krajami Zachodu zaproponowaliśmy Stanom Zjednoczonym 6 października ubiegłego roku rozmowy na temat uregulowania całości spraw spornych w naszych wzajemnych stosunkach.

Jak wiadomo, prowadzimy rozmowy z Francją, zmierzające do usunięcia przeżytków okresu napięcia i do wytworzenia w naszych stosunkach atmosfery odpowiadającej wspólnym interesom i historycznym tradycjom przyjaźni obu narodów.

Rozwój kontaktów handlowych, kulturalnych i naukowych z Anglią, rozwój podróży turystycznych i rodzinnych, wizyty polityków i parlamentarzystów, które miały miejsce w ub. roku przyczyniły się do polepszenia atmosfery w stosunkach polsko-angielskich, a zwłaszcza — do lepszego poznania się i lepszego wzajemnego zrozumienia.

O ile sprawy bezpieczeństwa zbiorowego i ograniczenia zbrojeń pozostają do chwili obecnej postulatami i będą jeszcze potrzebne ogromne wysiłki ze strony sił pokoju, by przejść w tej dziedzinie choćby do początkowego stadium realizacji, o tyle postęp osiągnięty w ostatnich dwóch latach w zakresie rozwoju międzynarodowej współpracy, kulturalnej i naukowej jest niewątpliwie, a w stosunkach gospodarczych też osiągnięto pewien postęp.

W naszych stosunkach handlowych i finansowych z krajami kapitalistycznymi kierujemy się potrzebami naszej gospodarki narodowej przy uznaniu zasady równości i wzajemnych korzyści. Stoimy i będziemy nadal stać na stanowisku, że w stosunkach ekonomicznych należy stosować kryteria ekonomiczne; ta właśnie zasada służy dobrze sprawie pokoju. Na tych podsta-

wach osiągnęliśmy już pewne ożywienie w naszych stosunkach gospodarczych z Anglią, Francją i innymi państwami, a ostatnio przystąpiliśmy do rozmów ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej z zamiarem, by na tych podstawach osiągnąć rozszerzenie wzajemnych stosunków gospodarczych.

Będziemy zacieśniać więź z Polakami na całym świecie

Ostatni okres zaznaczył się wśród Polonii zagranicznej znacznym ożywieniem zainteresowania

resowania życiem Ojczyzny, wzmoczoną tendencją do zacieśnienia więzi z Macierzą, zmianami w postawie tej części Polaków zagranicą, która dotychczas z niezrozumieniem lub niechęcią ustosunkowywała się do władzy ludowej w Polsce.

Rośnie wśród coraz szerszych kół Polonii zagranicznej chęć okazania pomocy i szerzego wzięcia udziału w dziele odbudowy i rozbudowy kraju.

Bliska nam będzie ich pomoc, zwłaszcza w takich formach, które będą związane z przewycięzaniem trudności gospodarczych i które pozostawiają trwały ślad udziału Polaków z zagranicy w budowie zamożniejszej, coraz bardziej kulturalnej i światłej Polski.

Rząd będzie ułatwiał i popierał patriotyczną inicjatywę zacieśniania więzi między Polakami na świecie i Ojczyzną.

Rząd powziął już odpowiedź nie uchwalać i przeznaczyć dostateczne środki, aby umożliwić powracającym do kraju rodakom niezbędne warunki życia i pełnego włączenia się do pracy.

Obecnie jeszcze przed formalnym zawarciem umowy repatriacyjnej, które nastąpi w niedługim czasie, powracają masowo do kraju z terenów Związku Radzieckiego ci Polacy, którzy z przyczyn od siebie niezależnych nie mogli we właściwym czasie skorzystać z prawa do repatriacji.

Jawność życia politycznego — podstawą działania

Chciałbym jeszcze kilka słów poświęcić tym punktom programu Frontu Jedności, których rząd zamierza strzec w naszym życiu wewnętrznym.

Spółeczeństwo w swojej przytłaczającej większości odpowiedziało ogromnym wzrostem poczucia odpowiedzialności za nasze państwo — za dalsze losy naszej Ojczyzny — za budowę socjalizmu, za umocnienie naszej suwerenności.

Jawność życia politycznego stała się gwarancją zdrowej i czystej atmosfery i rzeczywistego udziału obywateli w życiu politycznym kraju, i umożliwiła narodowi aktywne, świadome poparcie naszej polityki.

Rząd uczyni ze swej strony wszystko, aby tę zdrową atmosferę szczerości i jawności życia politycznego zachować, na jej gruncie umacniać więź ze społeczeństwem i gruntywać zaufanie do poczyną władzy państwowej.

Jednym z przejawów jawności życia politycznego będzie niewątpliwie właściwe ułożenie stosunków pomiędzy rządem jako organem wykonawczym władzy państwowej a Sejmem i komisjami Sejmu.

Rząd dbać będzie o to, aby ułatwić radom robotniczym spełnianie roli współgospoda-

rzy socjalistycznych przedsiębiorstw w walce o lepszą organizację pracy, w walce z marnotrawstwem, o lepszą, większą i tańszą produkcję, o rozwijanie produkcji ubocznej, o polepszenie bytu pracowników.

Rząd popierać będzie rozwój samorządu chłopskiego we wszystkich jego formach, wyrażających zorganizowane dążenie do wzrostu produkcji rolnej — poprawy warunków życiowych i kulturalnych wsi. Rząd popierać będzie rozwój samorządu we wszelkiego rodzaju spółdzielniach.

Rząd stać będzie na straży praworządności, na gruncie legalności działania wszystkich organów władzy, a także zwiększać będzie energiczną walkę z przestępczością w interesie spokoju publicznego, bezpieczeństwa obywateli, tak często jeszcze dziś narażanego na szwank.

Rząd stać będzie niezłomnie na stanowisku strzeżenia równych praw i równych obowiązków dla wszystkich obywateli niezależnie od ich pochodzenia, narodowości lub wyznania walczyć będzie stanowczo z wszelkiego rodzaju szowinistycznymi tendencjami, z antysemityzmem, a także z próbami dyskryminacji i upodlenia wyznaniowych przeciwko mniejszościom narodowym, zamieszkującym Polskę.

Rząd stać będzie na gruncie przestrzegania zagwarantowanej konstytucją swobody wierzzeń i praktyk religijnych i walczyć będzie z wszelkimi przejawami dyskryminacji zarówno w stosunku do wierzących jak i niewierzących.

Jedną z głównych trosk rządu będzie uczynienie maksymalnego wysiłku w kierunku dalszego rozwoju Ziemi Zachodnich, zarówno w dziedzinie rolnictwa, przemysłu, rzemiosła, za szczególnym uwzględnieniem aktywizacji małych miasteczek.

Rząd wykorzysta wszystkie możliwości materialne, jakie są do dyspozycji, aby dalej okazywać jak największą pomoc w dziedzinie popierania rozwoju nauki i w dziedzinie oświaty i kultury.

Rząd przywiązuje wielką wagę do współpracy ze wszystkimi komisjami sejmowymi,

których tematyka obejmuje wszystkie dziedziny naszego życia.

Pragnę jeszcze podkreślić, że rząd będzie jak najbardziej konsekwentnym realizatorem zasad wytyczonych na VIII Plenum KC PZPR, zasad Frontu Jedności, zasad, które za swoje uznał cały naród 20 stycznia.

Z drogi wytyczonej w państwie nie ma odwrotu — bo nie ma odwrotu od socjalizmu i niepodległości. Będziemy szli naprzód pod przewodnictwem partii, we Frontie Jedności Narodu, wsparci o zaufanie klasy robotniczej, o zaufanie ogromnej większości społeczeństwa. Rząd zrobi wszystko, aby nie zawieść tego zaufania.

Rozmowy francusko-amerykańskie

NOWY JORK (PAP)

Podczas rozmów w Waszyngtonie między prezydentem Eisenhowerem i sekretarzem stanu Dullesem z jednej strony a premierem Molletem i ministrem Pineau z drugiej, dokonano przeglądu wszystkich aktualnych problemów. Specjalną uwagę poświęcono trzem kompleksom zagadnień: Bliski Wschód, Afryka Północna oraz sprawy jednoci europejskiej i obrony Europy.

We wtorek wieczorem odbył się na cześć gości francuskich bankiet w salonach Unii Panamerykańskiej. Przemawiali: Dulles i Mollet.

Dulles oświadczył m. in.: „Mam nadzieję, że między naszymi narodami nie zrodzą się nigdy uczucia wrogości. Nie znaczy to jednak, byśmy zawzięci byli w zgodzie. Jednakże incydenty przemienia, a przyjaźń nigdy nie zniknie“. Sekretarz stanu scharakteryzował następnie w pochwlebnym sposobie działalność rządu Molleta. Oświadczył on, że za czasów tego rządu „Tunis i Maroko uzyskały niepodległość, a w stosunku do Algieru postanowiono zapoczątkować liberalną politykę“. Wreszcie rząd ten wysunął ideę Eurafryki, która dla Europejczyków może stać się tym, czym był ongiś dla Amerykanów pochód na zachód.“

Napięta sytuacja w Maroku

PARYŻ (PAP)

Prasa francuska donosi o poważnym zastrzeżeniu stosunków francusko-marokańskich. Powodem tego są żądania Marokańczyków w sprawie rozpoczęcia rozmów na temat wycofania wojsk francuskich z terytorium Maroka, rewizji południowych granic tego kraju oraz władzy nad Mauretanią.

Na naradzie generalicji francuskiej postanowiono przerzucić na terytorium Mauretanii 10 dywizję spadochronową, obecnie stacjonującą w Algierze. Informując o tej naradzie dziennik „L'Humanité“ zapytuje wprost „czy nie przygotowuje się akcji wojskowej przeciwko Maroku“.



26 ub.m. HUTNICTWO polskie otrzymało ze Związku Radzieckiego 500-tysięczną tonę rudy w tym roku.

★

INDIE ZAMÓWIŁY w „Fabryku“ 30 szerokotorowych lokomotyw pociągów. Zamówienie przewiduje, że jeszcze w tym roku pierwsze jednostki z tej serii drogą morską wysłane zostaną do Indii.

★

W WABRZEZNIE rozpoczęto produkcję wykładzin podłogowych z polichloru winylu. Chemicy sądzą, że wykładziny tego typu nie będą „wybrzuszać się“ i „rozchodzić“ jak linoleum.

Na zasadzie równości praw

W naszych stosunkach z państwami socjalistycznymi panują dziś leninowskie zasady równości praw, poszanowania suwerenności i niemieszania się w sprawy wewnętrzne, dzięki temu charakter naszych stosunków oddaje dziś w pełni ich istotę: Jedność podstawowych, społecznych i narodowych interesów mas pracujących naszych krajów.

Wyrazem tych stosunków jest deklaracja polsko-radziecka z 18 listopada ubiegłego roku i porozumienie z niej wynikające. Wyrazem leninowskich zasad w stosunkach między państwami socjalistycznymi jest wspólne oświadczenie polsko-chińskie, podpisane w

czasie ostatniej wizyty premiera Czu En-laia w Polsce.

Nasze stosunki z Federacją Ludową Republiką Jugosławii zostały w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy całkowicie znormalizowane. Są one dziś przyjacielskie, a współpraca między obu krajami rozwija się pomyślnie. Pragniemy nadal rozwijać ją i zacieśniać.

Głęboko współczuliśmy tragedii narodu węgierskiego. Rząd PRL udzielił i udziela poparcia rewolucyjnemu robotniczo-chłopskiemu rządowi na Węgrzech i uważa za słuszną jego program, jedyny program, który może zapewnić umocnienie socjalizmu na Węgrzech i usunięcie skutków błędów minionego okresu.

Mamy pełną świadomość, że każde nowe osiągnięcie w dziedzinie coraz głębszej i powszechniejszej realizacji zasad pokojowej koegzystencji na świecie ułatwia realizację programu państwowego: harmonijnego rozwoju sił wytwórczych w Polsce i systematycznego podnoszenia stopy życiowej, umacniania demokracji socjalistycznej i praworządności, umacniania niepodległości kraju.

Zakaz broni masowego zniszczenia, ograniczenie zbrojeń i kontrola tego ograniczenia, stworzenie strefy zbiorowego bezpieczeństwa w rejonach najbardziej zapalnych, zniesienie ograniczeń i wszechstronny rozwój współpracy gospodarczej, nauko-

Sejmowa mieszanka

W środę za stołem prezydiu miały miejsce rozmowy. Wielekimi głosami w Sejmie, w którym Czesław Wysocki dwukrotnie użył, uiszcza-
jąc sale. ★ Jak się odnawia nazwisko: Kiszko? Jestem zdezorientowany, bowiem marszałek oświadczył w środę: — teraz głos zabierze poseł Kiszka... ★ Jeden z bezpartyjnych posłów na zebraniu zgłosił w środę chęć uczestniczenia w Komisji Rolnictwa. I dodał: — ...i szczególnie chciałbym poświecić się zagadnieniom pszczelarstwa. ★ Jedynym czło-
wiekiem w mundurze jest poseł Frey-Bielecki. ★ Najdłuższe przemawiał w dyskusji nad exposé pos. Wende (SD) w imieniu swego klubu (35 min.), ale też najciekawiej! ★ Wl. Gomułka ze szczególnym zainteresowaniem słuchał wystąpie-

nia posła katolickiego, dr. Stom-
my. ★ Poseł ten zapowiedział dłuższe wystąpienie swej grup-
py przy roztrząsaniu sprawy go-
spodarczych. ★ Jestem demo-
kratą z urodzenia — tak przed-
stawił się z trybuny sejmowej pos. Wojtyśiak. Poruszenie to-
warzystwo jego wystąpienia, jako że to on głosował przed paru dniami przeciwko desyg-
nowaniu na premiera J. Cyrankiewicza. ★ Po raz pierwszy od lat padły w Sejmie słowa przemówienia różne zawołania w rodzaju: przerwać! a potem — słuszenie! (gdy przemawiający stwierdził, że nie zamierza dłużej nudzić zebranych), było to w czasie wystąpienia pos. Wojtyśiaka. Marszałek po raz pierwszy używał dzwonka!

PEZET

100 milionów i wzruszająca życzliwość

Zasługująca nie tylko na uznanie ale wręcz wzruszającą jest inicjatywa Spółdzielni Inwalidów im. Świerczewskiego z Poznania w sprawie pomocy repatriantom. Członkowie tej spółdzielni, w 80 proc. ciężko poszkodowani inwalidzi, zobowiązali się do dobrowolnych, stałych na przeciąg 1957 roku, ofiar. Datki sięgają nawet 25 zł miesięcznie, mimo że większość ofiarodawców zarabia bardzo mało, bo w granicach (chałupnicy) od 200—400 zł. Ogólna suma zebranych pieniędzy sięgnie 18.000 zł. Została ona już zadeklarowana w Społ. Komitecie Repatr.

Równocześnie załoga „Świerczewskiego” zaapelowała do 300 spółdzielni naszego województwa o podjęcie podobnej inicjatywy.

Dowiadujemy się ponadto, że Rada Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy projektuje bardzo pożyteczną pomoc repatriantom, odbiegającą od dotychczas stosowanych form. Zostanie więc zorganizowany specjalny fundusz w wysokości około 100 milionów złotych, powstały z opodatkowania wszystkich przedsiębiorstw spółdzielczych w kraju oraz rezerwa obecnie zbędnych maszyn i urządzeń. Z tych środków CZSP odbuduje lub uruchomi nieczynne zakłady specjalnie celem zatrudnienia repatriantów. Część urządzeń i maszyn otrzymają chałupnicy lub indywidualni rzemieślnicy-repatrianci.

Ten rodzaj pomocy wydaje nam się szczególnie słuszny i korzystny. Wypada więc udzielić mu pełnego poparcia i oczekiwać od spółdzielni zrozumienia dla tej ogromnie ważnej akcji. (zm)

Żerańskie „Syreny” i „Pikapy” — Kiedy?

„Jeśli wierzyć, że jeszcze w tym roku zostaniesz właścicielem polskiej „Syreny”, jeśli planowałeś raid dookoła Polski własnym samochodem, słowem, jeśli myślałeś, że będziesz jednym z tysiąca szczęśliwców, to nie ludać się! Nie kupisz w tym roku „Syreny”, nawet gdybyś miał potrzebne 40.000 złotych i odpowiednie znajomości ułatwiające ci zdobycie talonu.

Choć dawno mówi się już o produkcji „Syren”, choć na ten rok zaplanowano wypuszczenie pierwszego tysiąca tych wozów, to jednak... Nie bądzmy naiwni. Pięć pierwszych „Syren”, które mają opuścić Żerań w końcu lutego, wykonuje się ręcznie! Mało tego, już w produkcji zakładowe biuro konstrukcyjne nieustannie nanosi poprawki. Skutki wiadome — poważne opóźnienie produkcji i dodatkowe koszty.

Tak więc zaplanowany na bieżący rok 1000 „Syren” zakrawa na zupełnie niepoważną obietnicę.

„Warszawy” w tempie niewarszawskim

Wcale nie lepiej przedstawia się modernizacja „Warszawy”. Co prawda już w kwietniu ma ruszyć produkcja nowego typu tych samochodów. Jak jednak w to uwierzyć, skoro jeszcze w połowie lutego nie wiadomo na Żeraniu, jak będą te zmiany konstrukcyjne wyglądały! Nie ustalone zmiany, to nie

jedynie trudności. FSO nie ma fachowców, którzy by pokierowali renowacją „Warszaw”, a słabym punktem za kładu jest właśnie przygotowanie produkcji i przesłanie nie się na wykonawstwo nowego typu samochodów.

Bez zbytniego pesymizmu można zadać pytanie: czy w obecnej chwili Żerań jest w ogóle zdolny do uruchomienia nowej produkcji samochodów?

Źródło dewiz

„Pikapy” to nie innego, jak „Warszawy”, w której tylne siedzenia zastąpiono małą platformą. Ta wymiana zmienia zupełnie zastosowanie naszej pasażerskiej „Warszawy”. Sklepy spożywcze, zamiast przewozić towary potężnymi ciężarówkami mogłyby używać do tego właśnie „Pikapów”. Wozy te służyłyby do przewożenia różnych artykułów i mniejszego transportu, a co najważniejsze, mogłyby się stać poważnym źródłem dewiz — ponieważ zagraniczni reflektanci bardzo interesują się tym typem samochodów.

Nie ulega więc wątpliwości, że „Pikapy” bezwzględnie są warte poważniejszego zainteresowania. Jednak ostatnio na Żeraniu sprawę tę pokryto milczeniem. Trudno zresztą myśleć o czymś nowym, gdy wykonanie planu na rok bieżący, przynajmniej jak dotychczas, zapowiada się dość niepokojąco.

To nie pomaga!

Tegoroczne założenia FSO są bardzo ambitne: wyprawa dźwien fabryki z dotychczasowego deficytu i przekształcenie zakładu w rentowny to znaczy podniesienie produkcji o 80 procent. W liczbach przedstawia się to następująco: 10 000 samochodów „Warszawa”, 1000 nieszczytnych „Syren” i części zamienne wartości ok. 75 milionów złotych.

Tymczasem zakładowi rzucą się kłody pod nogi. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego wciąż zmienia zarządzenia i instrukcje odnośnie produkcji „Syren”.

Choć „Pikapy” wymagają stosunkowo niewielkich zmian konstrukcyjnych, to z jakimikolwiek postanowieniami trzeba czekać aż do końca marca, gdyż dopiero w tym terminie Biuro Konstrukcyjne ma dać dokumen-tację. Szkoda, bo czas ucieka, a gra naprawdę warta jest świeczki.

Pięta achillesowa Żerania jest zaopatrzenie. Choć zakład sam zarabia eksportem

dewizy, potrzebne na zakup zagranicą różnych maszyn i części samochodowych, wszy-sko to jest jednak mało („Pikapy” by się przydały!). Zaś nasz przemysł nie chce spełniać trudnych i specyficznych wymagań.

Przykłady: przemysł gumowy woli robić podeszwy do butów niż dobre opony i uszczelki. Huta Szkła w Sosnowcu odmówiła produkcji szyb giętych, gdyż szkła do luster są lepiej opłacalne i prostsze w wykonaniu. Podobnie postępują i huty stali.

Niewesoło, prawda?! Jeśli tak będzie dalej, to niepokojącego sensu nabiorą pytania: kiedyż wreszcie „Syreny”? Czy długo jeszcze stary typ „Warszawy”. Co z „Pikapami”?

K. S.



Sprawa zwrotu arrasów wawelskich pachnie już skandalem!

Człowiek nie może żyć bez pracy

Wielkie nadzieje?

No, pewnie — można by powiedzieć — jeżeli ktoś pracował na dobrze płatnym stanowisku ma teraz po zwolnieniu „wielkie nadzieje” na otrzymanie co najmniej takiego samego miejsca pracy. Otóż — proszę sobie wyobrazić — nie! Obserwowałem wielu ludzi i mogę stwierdzić, że żaden z nich (albo bardzo niewielu) zdradza w rozmowie z pracownikami Oddziału Zatrudnienia takie właśnie przekonanie. Wynika to przede wszystkim z tego, że w Poznaniu istnieje realne możliwości skierowania do pracy prawie zawsze według życzeń zwolnionych.

Optymizm? Nie.

Fundusz interwencyjny — i szkolenie

Kierownik Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia w Poznaniu p. Sterczała oblicza, że trzeba będzie zatrudnić w najbliższym półroczu około 3500 ludzi zwolnionych z administracji. Dodaje jednak zaraz, że Oddział dysponuje w tej chwili tylko 2000 wolnych stanowisk pracy.

Pochopnie można by stwierdzić, że znaczy, że 1500 osób będzie bez pracy. Nic niesłusniejszego. Fundusz interwencyjny i szkolenie — rozwiążą ten problem.

Ów fundusz — nazwany tak „alarmowo” — wyasygnowało państwo w bardzo poważnych sumach. Poznań ma w tej chwili do własnej dyspozycji 3 miliony 284 tys. zł. Dodac trzeba, że kwota funduszu interwencyjnego może się zwiększać w miarę rzeczywistych potrzeb naszego miasta.

Fundusz przeznaczony jest dla wielu różnych zakładów pracy, które zadeklarują chęć wykorzystania przydzielonych sum na:

1. zorganizowanie zakładu;
2. aktywizację życia gospodarczego w naszym mieście.

Oto na jakie cele będą już w najbliższych dniach przydzielane określone sumy.

Posłużmy się kilkoma przykładami: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii otrzyma 1 mil. 700 tys. zł. Przedsiębiorstwo to zobowiązało się za tę kwotę zorganizować swój zakład w taki sposób, by już w br. przeszkolić oraz zatrudnić około 600 osób zwolnionych z administracji. Przeszkolenie trwać będzie trzy miesiące. W tym okresie pracownicy zwolnieni z administracji otrzymywać będą pełne uposażenie, jakie uzyskiwali w poprzednich zakładach pracy. Uposażenie to zobowiązane są — zgodnie z uchwałą rządu — pokrywać właśnie byli pracodawcy.

Miejskie Pralnie otrzymają na ten sam cel 832 tys. zł. Tu znajdzie pracę blisko 90 osób, szczególnie kobiety. Jedną z korzyści takiej — dodajmy nawiasem — inicjatywy, to zniknięcie długiego oczekiwania na wypranie kilku koszul...

I tu nasuwa się pewna krytyczna uwaga pod adresem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Przykład: Spółdzielnia Pracy „Trykot” chce zatrudnić około 100 kobiet. Warunkiem jest dokonanie pewnych przeróbek inwestycyjnych na terenie spółdzielni. Prezes „Trykotu” twierdzi, że da sobie radę nawet „we własnym zakresie”. WZSP — odpowiada „nie!”.

Zdaje się jednak, że warto mieć trochę wiary w inicjatywę samych ludzi!

I chodzi tu — oczywiście — nie tylko o spółdzielnię „Trykot”. Jest w Poznaniu więcej takich nieporozumień.

Warto jeszcze podkreślić, że istnieje w Poznaniu wiele spółdzielczych ośrodków praw-dziwie twórczych. Zgłaszają się spółdzielnie pracy, które chcą bez funduszu interwencyjnego przeszkolić i zatrudnić niemałą ilość pracowników. Spółdzielnia Stolarzy — 300 osób (produkcja na eksport!); Spółdzielnia wyrobu tworzyw sztucznych — 300 osób. Itd., itd.

Przypomnijmy sobie, że w dalszym ciągu jest mowa tylko o pracownikach umysłowych zwalnianych z administracji. Bo szczególnie oni mają te „wielkie nadzieje”. Czy pracownicy o poważnych kwalifikacjach zawodowych są zmuszani do pracy w produkcji? Jeszcze raz stwierdzmy — nie. Istnieje specjalny dekret, zgodnie z którym wszystkie zakłady pracy muszą zgłaszać natychmiast wolne miejsca dla ludzi o średnim i wyższym wykształceniu. Wybitni fachowcy nie są zagrożeni.

W. TYBLEWSKI

P=D:P — P=D:P

Pisze bibliotekarka

Przeczytałam, z wielkim zaciekawieniem artykuł ob. mgr E. Krzemienia pt.: „Czy w Poznaniu istnieje problem bibliotek?”

Zaskoczyło mnie jednak na-stępujące stwierdzenie: „Nie-jeden z obsługujących punkty biblioteczne Biblioteki Miejskiej nie zawsze wie, co w czasie „pracy” z sobą począć. Nuda zaś, jak wiadomo, nie należy do najprzyjemniejszych uczuć ludzkich. Na zyczenie gotowi jesteśmy wskazać osoby, które coś niecoś na temat tej nudy mogłyby z własnego doświadczenia powiedzieć”.

Pracuję prawie dwa lata w Bibliotece Miejskiej i naprawdę chciałabym choć 10 minut mieć wolnego czasu na wytchnienie czy odpoczynek, co o ile mi wiadomo, w wielu biurach istnieje. A my, bibliotekarki, na placówkach, prze-ważnie mamy roboty ponad miarę, tak, że b. często zale-gamy z robotami, które oprócz obliczania czy wydawania książek (w tym b. czę-ste wyszukiwanie odpowiedniej na życzenie czytelnika książki) i z tym związanych codziennych statystyk i włączania książek, istnieją jednak i muszą być także zro-bione.

Antonina Malczerska
bibliotekarka W-3

API informuje o harcerstwie:

Włóczęgi na zew!

To stare i bardzo romantyczne hasło, decydują Główną Kwaterę Harcerskiej została z powrotem przywrócone do życia.

Harcmistrz Grzesiak, na konferencji prasowej w dniu 26 lutego br. w GKH nie skąpił dowodów, potwierdzających słuszność tego hasła. A więc akcja obozowa i kolonijna, związane z nią wędrowki krajoznawcze, życie „leśnych ludzi”, wielka przygoda, a wśród tych romantycznych przeżyć osią-ganie efektów wychowawczych: uczenie młodzieży zaradności życia weł, poszanowania dla pracy, kół-leżenstwa.

Po ośmiu latach drętowości zaczyna-ją krzątać się żywo kwoty przyja-ciół harcerzy, obiecują przyjść z pomocą jednostki wojskowe i wydziały oświaty rad narodowych — jest nadzieja że i „LPZ” również dopomocze komendantom chorągwi i hufców w organizowaniu tego-rocznych obozów stałych i wędrownych.

W komendach chorągwi i w Głównej Kwaterze Harcerstwa wszyscy mają pełne ręce roboty. Zewsząd dochodzą sygnały, że brak instrumentów, że sprzęt obo-zowy jest niedostateczny, a środki

materialne — jak zwykle — szczupłe.

Chęć do pracy jest jednak w har-cerstwie powszechna — komendy chorągwi organizują 4-tygodniowe kursy szkoleniowe dla drużynowych i zastępowych. W ten sposób każda chorągiew da 300 wykwalifikowanych drużynowych. Pomimo to należy się liczyć poważnie z nie-doborem instruktorów, wobec czego obozy będzie się grupowało, z tym że równocześnie nie można dopuścić do zacieraania indywidualnych cech życia każdego z obo-zów.

Dla starszej młodzieży organizo-wane będą obozy wędrowne: pieszo, kajakami, na rowerach ruszą ona w najpiękniejsze okolice kraju, aby poznać przyrodę, mieszkań-ców i to wszystko, co ich otacza. Na „Złazach”, tzn. jak gdyby ma-łych złotych, wędrowni harcerze podzielią się wspólnie swymi uwagami i zdobytym doświadczeniem.

Najmłodsze zuchy nie będą narażone na trudny letni włóczęgi, niech poczekają, aż trochę pod-rośną. Na razie będą spędzali mi-le i pożyteczne czas na 4- i 6-ty-godniowych koloniach.

Główna Komenda Harcerstwa ro-bi w tej chwili wszystko, co może, aby akcja obozów stałych i węd-rownych objęła jak największe zastępy młodzieży. Od Minister-stwa Oświaty uzyskano na ten cel 16 milionów 90 tysięcy złotych do-tacji. Pozwoli ona na sfinansowa-nie pobytu na obozach 24 tys. 360 harcerzy. Główna Kwatera ze swej strony zapewniła około 10 tysiącom harcerzy miejsce w 4-tygodniowych obozach; dzienny koszt po-bytu w obozie wynosi 24.— zł. — Główna Kwatera Harcerstwa liczy przy tym na częściową odpłatność kosztów ze strony rodziców, na po-moc finansową kół przyjaciół har-cerstwa oraz na samych harcerzy, którzy obecnie zbiorą złomu czy też inną akcją społeczno-zarobko-wą, mogą uzbierać pieniądze, po-krywające koszt pobytu w obozie. Przyczynić się to może do zwięk-szenia liczby uczestników obozów letnich.

Harcerze w mieście i na wsi — którzy z tych lub innych wzglę-dów na obóz nie pojadą, wezmą udział w drużynach i zastępach wa-kacyjnych, które będą organizowa-ły wycieczki w najbliższe okolice, urządziły wieczornice itp. — We-wszystkich imprezach przyjemne połączone będzie z pożytecznym.

A zatem harcerze — do lata — gdy wśród lasów i pól, nad mor-zem i w górach w dźwięczną trąbki harcerskiej zabrzmi zawo-lanie: „Włóczęgi, na zew!”.

Z. LENARTOWICZ

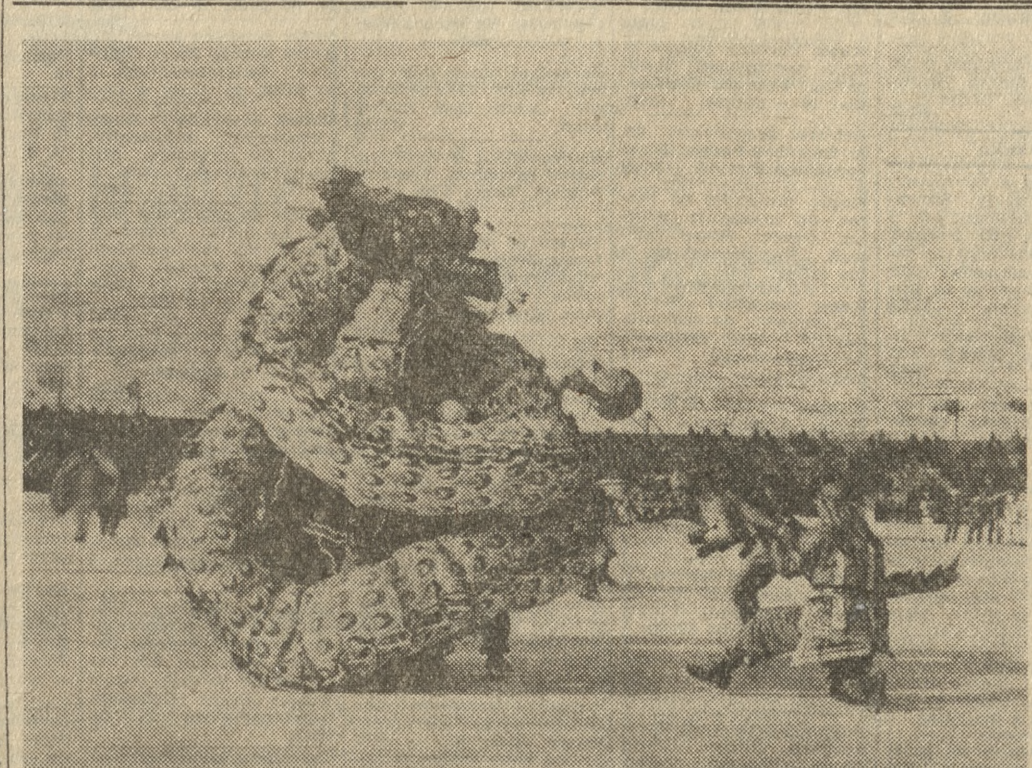
Surrealistyczny film lalkowy

— kręci się w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP)

— Nasza praca dzisiejsza. Właśnie dziś kończymy część zdjęć do realizowanego przez nas od paru tygodni filmu lalkowego „Rodowy klejnot” — oświadczyła re-żyser łódzkiego studia filmów lalkowych — Lidia Hornicka.

Będzie to niezwykły film animowany. Najpierw skom-ponowano muzykę, do której ułożona została następnie treść. W ten sposób powstaje „Rodowy klejnot”, stano-wiący film — groteskę, pozba-wioną dialogów i złożoną z szeregu fantastycznie uję-tych faktów. Tematu do krótkometrażówki dostarczy-ły słynne przygody Sherlo-cka Holmesa. Ale Holmes w „Klejnocie” jest jakimś su-per-Holmesem, a całość gro-teski — debiutu reżyserkiego Lidii Hornickiej — posiada wiele cech surrealistycznych.



CIEKAWOSTKI SPORTOWE

W Chinach — w prowincji Heilungkiang, odbyły się zimowe zawody sportowe, w których wzięły udział reprezentacje z 21 miast. Uczniowie szkoły średniej z Tsitsihar wykonali „Taniec łamionu smoka” na lodzie.

Praca

Rękawiczki z trykotu jedwabnego oddam do szycia w domu. Warunek: posiadanie odpowiedniej maszyny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4731g.

Poszukuję sprzedawców obrazów i innych artykułów, w terenie, na do- brych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4900g.

Oddam do szycia biusto- nosze i pasy. Poznań, Czer- wonej Armii 20 m. 3. 4911g

Małżeństwo pracujące — lekarze z 2 dziećmi (koło Poznania) poszukują gos- posi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4915g.

Ucznia malarskiego przy- jem. Poznań, Skryta 7 m. 3. 4953g

Szwajcar potrzebny za- raz. Kostrzewski, Janusze- wice, p-ta Granowo, pow. Nowy Tomysl. 5002g

Rutynowany księgowy-bi- lansista przyjmie prace zlecone — organizuje, pro- wadzi księgowość. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5016g.

Organista - dyrygent z praktyką przyjmie posadę z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5023g.

Młody inżynier na stano- wisku, samotny (blisko Po- znania) poszukuje gospi- ni. Warunki bardzo do- bre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5030g.

Kto wykona 10—30 uli wielkopolskich, nadstaw- kowych (wewnątrz des. i to- polowe). Oferty z poda- niem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5031g.

Pomoc domowa do lat 45 potrzebna. Poznań, Zam- kowa 6 m. 7. 5048g

Kowala lub ślusarza po- ukończonych nauki przy- jem. M. Jankowiak, Po- znań - Staroleka, ul. An- toniego 15. 5064g

Chłopak do ogrodnictwa potrzebny. Narożny, Po- znań, Jagosławiska 40. 5076g

Szwaczka na biustonosze potrzebna. Poznań, 23 Lu- tego 61 — skład. 5098g

Dochodząca do jednego dziecka potrzebna zaraz. Poznań, Engla 10 m. 4 (od godz. 12). 5112g

Potrzebna dobra krawco- wa „Nina”. Poznań, Rut- kowskiego 23 m. 9. 5114g

2 stolarzy przyjmujemy za- raz. Poznań, Garbary 96, stolarnia. 5121g

Pomoc domowa potrze- bna. Poznań, Szelągowska 20. 5171g

Potrzebna gospodyni do 1 osoby na probostwo, bli- sko Poznania. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dia 5172g.

Gospoia wzgl. pomoc do- mowa potrzebna na wieś, blisko Poznania, do samot- nej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dia 5177g.

Uczennica do kapelusznic- twa potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 3. 5180g

Krawcowa z uprawnieniami potrzebna do prowadze- nia pracowni. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dia 5188g.

Pomoc domowa potrze- bna zaraz. Durka, Poznań, Walki Młodych 10 m. 6. 5208g

Czeladnik krawiecki i ręcz- niarka potrzebni zaraz na- stałe. Poznań, Głogowska 87 m. 2. 5215g

Pomoc domowa na 6 go- dzin dziennie potrzebna. Poznań, Matejki 2 m. 6. 5238g

Uczni murarski i cie- śliński przyjmie zaraz. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dia 5244g.

Przyjmie ucznia do zawo- du instalatorstwa elek- trycznego. Nauka w te- renie, utrzymanie i miesz- kanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5255g.

Przedstawiciele z prakty- ką, zbierających zamówie- nia na portrety przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5262g.

Przyjmie do pracy w gos- podarstwie rodzinie uczi- ciwą z 2 pracownikami, samotni niewyklu- czeni, najchłodniej mężczyźni. Mieszkanie zapewnione, płaca wg umowy. Sobko- wiak Brzezie, p-ta Słach- cin, pow. Środa Wilko. 5272g

Mistrz ceglarnianego z do- długim doświadczeniem, zna- jącego budowę pieców po- szukuje. Wynagrodzenie bardzo dobre, mieszkanie zapewnione. Reflektuje- tylko na silie pierwszo- rzędnej, emeryci niewy- kluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5285g.

Potrzebna osoba uczciwa, do 6-miesięcznego dziecka, na stałe lub dochodząca. Poznań, Wielka 21 m. 6. 5274g

Fryzjer, dobra siła, po- trzebny na stałe. Poznań, Dzierżyńskiego 43. 5277g

Przedstawiciel przyjmie do sprzedaży artykuły ga- lanteryjne, na woj. kosa- lińskie i szczecińskie. Ko- ziele, Sianów k. Koszalina. 5278g

Chemik - analityk poszu- kuje pracy w przedsię- biorstwie państwowym lub spółdzielczym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5280g.

Cukiernik z długoletnią praktyką szuka pracy. Of- erty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5281g.

Potrzebny szwajcar na go- spodarstwo w Poznaniu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5284g.

Gospoia lub pomoc do- mowa potrzebna do kul- turalnej rodziny. Poznań, Czwartaków 24 m. 3. 5288g

Szyje marynarek chło- pczych oddam w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5295g.

Pomoc domowa do małej rodziny potrzebna — osob- ny pokój (centralne o- grzewanie. Poznań, Skarb- ka 25. 5312g

Potrzebna pomoc domo- wa — dochodząca do dwo- ja dzieci. Zgłoszenia Poz- nań, Brzowa 1 m. 2, od godz. 17—18. 5313g

Krawcowa szyje po do- mach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5327g.

Krawcowe - chalu- pieczki do szycia koszul męskich potrzebne zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5337g.

Przedstawiciele intelligen- tni do przyjmowania zamówień na portrety przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5340g.

Technik dentystyczny po- trzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dia 5346g.

Potrzebny doświadczo- ny fachowiec na torebki damskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5352g.

Siróż nocny potrzebny zaraz. Kaczmarek, Luboń k./Poznań, Dworcowa 17. 5358g

Kwalifikowana siła ma- luje krawaty szybko i gu- stownie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dia 5355g.

Woznica do konia i prac w ogrodzie potrzebny. Bolesław Nadolny, Poz- nań-Rataje, Katowicka 72, ogrodnictwo. 5357g

Gospoia do domu leka- rza potrzebna. Poznań, Łą- kowa 4a m. 8. 5364g

Ogrodnik kwiaciarni, wa- rzywni, siła pierwszo- rzędna, potrzebny zaraz lub później. Warunki bar- do dobre. Ogrodnictwo E. Bednarski, Świebodzi- ce k. Wałbrzycha. K1051

Pomoc domowa z nocle- giem zaraz potrzebna. Po- znań, Dąbrowskiego 8 m. 5. 5370g

Pomocnik fryzjerski i uc- zeń potrzebni Poznań, Grobla 18. 5388g

Fachowiec do wytwor- ni prefabrykatów betono- wych potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5390g.

Kulturalna poprowadzi dom, chętnie w Kaliszu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 17305p.

Ucznia piekarskiego przy- jem. Poznań, Grudzie- niec 26 — garaż. 5203g

Nauka

Kursy pisania na maszy- nach organizuje Stowa- rzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 65-11. Zamiejscowi stu- denci korzystają ze zniż- ek kolejowych 5138g

Tańców towarzyskich uc- że. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 5176g

Języki obce wyklada pro- fesor Romington, Opatki- nskie, Poznań, Józefa 5 m. 5. 4966g

Korepetycje z zakresu przedmiotów szkół ogóln- oświatowych i zawodo- wych. Informacji udzie- la: Rada Uczelniana ZSP przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza, Stalingradz- ka 1, tel. 27-37. 5009g

Mgr. doświadczony peda- gog, udziela lekcji chemii, matematyki. Adres wsk- aże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5059g.

Niemieckiego ucze, prze- pisuje na maszynie. Po- znań, Śniadeckich 11 m. 14. 5187g

Poszukuje osoby, która by nauczyla prac trykotar- skich na maszynie fran- cuskiej marki „Tricom- tia”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5150g

Kupno

Pianina kupuje Magazy- Fortepianów. Poznań, Czerw. Armii 39, podwo- rze. 4185g

Tokarnie 3—5 m oraz o Ø 800 mm tocznia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4822g.

Kupię tokarnie 2—3 m to- cznia, wiertarkę do 25 mm oraz spawarkę elek- tryczną. Oferty z opisem i podaniem ceny kierowac do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4861g.

Kupię nożyce do cięcia blachy na paski, o napę- dzie mechanicznym lub ręcznym, mytnyk do mie- lenia żużli. Zgłoszenia: Poznań, Litewska 18 m. 1. 4875g

Zakupimy rury Ø 13—15 mm. Oferty: Poznań, Dro- ga Dębińska 1, warsztat, tel. 85-23. 4907g

Pianino kupię. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dia 4925g.

Taksometr samochodowy, 2 opony 600X16 kupię. Of- erty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod nr K1053.

Kupię 4 opony 19X400 o- raz dwie 17X450—500, no- we. Janusz Rumiński, Mi- łosław, Dworcowa 6, pow. Września. 17314p

Wózek dwukołowy kupię. Poznań, Skryta 7 m. 3. 4952g

Silnik elektryczny 220 V, 1—2 kW kupię. Wośnek, Poznań, Kanałowa 11, tel. 659-59. 4976g

Kupię komplet znaczków PRL niestemplowanych. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4978g.

Piec do łaźniaki na wę- giel, wannę emaliowaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4980g.

Kupię trak. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dia 4992g.

Masę perłową, oryginalną holenderską lub angielską kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5024g.

Motocykl WFM, „Jawa”, AWO tylko nowy kupię. Oferty z podaniem ceny — Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5029g.

2 białe łóżka żelazne z ma- teracami kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5033g.

Kupię kozy stolarskie. Poznań, tel. 833-65. 5035g

Pianino dobre kupię. Of- erty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5042g.

Kupię saturator do wy- twarzania wód gazowych oraz obciążaczki ewentu- alnie niekompletne. Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5050g.

Drut oraz walcówkę kupię. Warsztat siatkar- ski, J. Skrzypulec, Nakło Śl., ul. Główna 71, tel. 7. K942

Westfalke białą, emalo- waną, nową kupię. Po- znań, Dąbrowskiego 80, skład, tel. 22-46. 5120g

Kupię rower turystyczny lub sportowy. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dia 5123g.

Taksometr kupię lub we- zmę w dzierżawę. Poznań, tel. 632-68. 5125g

Maszynę do pisania w do- brym stanie kupię. Oferty — Poznań, tel. 22-71. 5131g

Plexiglas, płyty, złom, od- pady kupię w każdej ilo- ści. Poznań, tel. 627-19. 5163g

Kupię kuchnię polowę ze stałi nierdzewnej. Zgło- szenia: Poznań, Grudzie- niec 26 — garaż. 5203g

Arbitraż gospodarczy dr. Kufla kupię. Poznań, Dzier- żyńskiego 35 m. 20. 5205g

Kupię mieszadło na mo- tor, do mieszania prosz- ku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5257g.

Kupię samochód „Skoda” 4-drzwiowy, do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5258g.

Kupię karoserię do samo- chodu „Adler Junior”. Pa- wak, Poznań, Pomorska 6. 5265g

Kupię walec mylniejski „Zubrownik” Józef Par- tyka, Poznań Dzierży-ńskiego 27 m. 43. 5267g

Kupię kuchnię gazową. Of- erty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5275g.

Kupię samochód „Tatra” lub „Skoda” Cieszyń. Ry- nek 17, Zahayowa, K990

Fotograficzna kamera za- wodowa kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5292g.

Kupię samochód „War- szawa” lub zamienie na piękną parcelę zadrze- wioną pod budowę. Wa- runki do omówienia. A- dres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5316g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię motocykl „WFM” nowy lub inny. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5317g.

Kupię magiel elektrycz- ny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5331g.

Kupię pszczoły na ram- kach wielkopolskich. Poz- nań, Bułgarska 56 (Grun- wald). 5347g

Kupię biblioteczkę roz- suwaną pod szkłem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5348g.

Kupię heblarkę kombino- waną lub wyrównarkę 50 cm szeroka. Leon Wojcie- chowski, Kiszczowo, pow. Gniezno. 5361g

Kupię lekką przyczepę do samochodu osobowego, e- went. w częściach. Poz- nań, Zakopiańska 55, tel. 837-11. 5370g

Kupię piec elektryczny do hartowania z termo- statem. Poznań, ul. Wojs- ka Polskiego 15, tel. 14-57 (warsztat). 5380g

Uwaga, Czytelnicy!

Zgodnie z nowym cennikiem obowiązującym od 11 stycznia 1957 r. prenumerata miesięczna za „Głos Wielkopolski” wynosi 12,50.

Prenumeratę miesięczną, również kwartalną, półroczną i roczną bez ograniczeń według ży- czenia Czytelnika przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listowi, a na terenie m. Poznania — Urząd Pocztowy nr 2, 4, 5, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 27, 29, 31, 33, 34, 35 i 36.

W razie jakichkolwiek nieporozumień i prze- szkód prosimy zawiadamiać redakcję.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszy- kowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, giete oraz lak- kowe polecą: Bracia Chojnacy, Poznań, Wro- cławska 25. 2899g

Plastik na wyrób wszel- kiej galanterii i obu- wie we wszystkich kolorach i 12 wzorach oraz na płó- nie, igelit na żelówki, sta- le polecą: „Termoplast”, Warszawa, Al. Jerozolim- skie 73, tel. 854-45. K965

Torebki damskie, dzie- cięce, torby gospodarcze oraz drobna galanteria polecą: Warsztat Kaletni- czy, Poznań, Grobla 3, tel. 17-69. 4902g

Sprzedam samochód „Ford” w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: O- strów Wlkp., Droga Ras- zkowska 13. 17057p

Polecam skuwki niklowe- ne do pedzi do gołenka. Krotoszyn, Kobylińska 8 m. 5. 17309p

Motocykl „Sokol” 125 cm sprzedam. Stanisław Kra- wiec, Kłuny, pow. Poznań, poczta Kobylnica. 4921g

Sprzedam cegły z rozbiór- ki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskie- go 3 dia 4931g.

Złoty zegarek „Schaffhau- sen” z bransoletą złotą, piękny okaz sprzedam — cena 15 000 zł. Poznań, tel. 34-37, od godz. 8—16. 4932g

Koldry puchowe, nowe sprzedam. Poznań, Matej- ki 66 m. 3. 5477g

Silnik elektryczny z roz- rusznikiem, nowy, 8 kW sprzedam. Adres wsk- aże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 17303p.

Piec piekarski dwupale- niskowy do rozbiórki sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dia 17306p.

Sprzedam motor S-80, no- wy, 12 KM oraz śrutow- pik. Adam Gad, Zacha- rzyn. 17310p

Spacerówkę w dobrym stanie sprzedam. Lasecka, Poznań, Solna 1 m. 6. 4944g

Sprzedam samochód oso- bowy DKW oraz pianino w dobrym stanie. Sulinie- rzyce, Osrodek Zdrowia, pow. Krotoszyn, tel. 13. 4945g

Samochód małoditrazowy w dobrym stanie prze- dam lub zamienie na wie- kszą. Pobiedziska, ul. Ka- czyńska 12. 4949g

Sprzedam łódeczko mo- sieczne. Poznań, Senator- ska 17, parter. 4957g

Sadzonek winorośli, wybo- rowe gatunki, doirzewa- jące w naszym klimacie, w cenie 10 zł za sztukę do starca. Plantacja wino- rośli — Franciszek Świer- kowski, Kleczewek noc- ta 1 st. kol. Książ Wilko. 4961g

Sprzedam urządzenia chło- dnicze marki „Ala” 2 ma- szyny trzeźniarki — wilk oraz 1 kuter i okrągły ko- łół przenośny, nowy. A- dres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 4965g.

Bufet debowy, duży (2,5 m) oraz stół sprzedam. A- dres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 4964g.

Sprzedam maszynę do wy- robu swetrów „Meda II” oraz fotele — amerykań- kie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 4970g.

Samochód „Warszawa”, nowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4973g.

Szkockiego owczarka — collie tzw. „Lessie” prze- dam. Poznań, Czerwonej Armii 60 m. 9. 4979g

Sprzedam wózek głęboki, koszykowy „Warszawa” w bardzo dobrym stanie. Po- znań, Wrocławska 20 m. 20. 4981g

Urządzenie składu — rega- ly, bufet sprzedam. Po- znań, Kosłńskiego 8 m. 30. 4984g

Sprzedam 3-zakresowe ra- dio — cena 1200 zł. Ke- dzierska, Poznań, Nowo- wiejskiego 25 m. 7, od go- dziny 18—20. 4989g

Maszyny rzeźnicze, wilk oraz sprzycie sprzedam. Poznań, Pilicka 1 m. 4, od godz. 15—17. 4990g

Sprzedaż

Radio AT, maszynę do pi- sania „Orga”, silnik elek- tryczny do maszyny do szycia, aparat projekcyj- ny „Filmoto”, skrzypce czeskie 3/4 sprzedam. A- dres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5011g.

Motocykl „12” zamienie na WFM z dopłatą 8 000 zł lub sprzedam za 16 000 zł. Opony, dętki, 825X20, no- we sprzedam lub zamienie na 750X20 lub szesnastki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5018g.

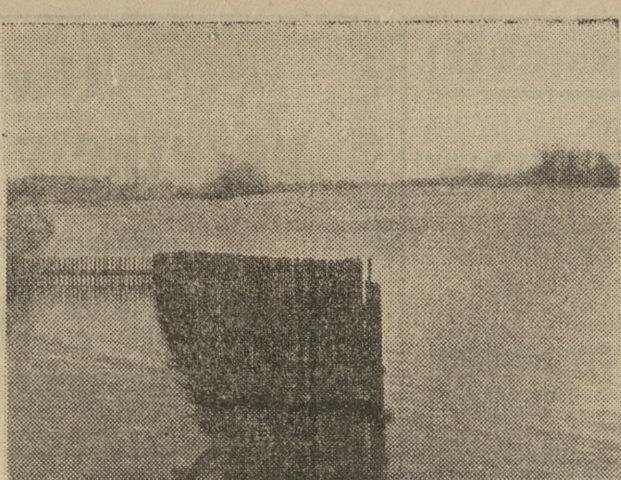
Sprzedam maszynę rymar- ską „Djirkopp”. W. Prze- wożny, Grodzisk Wlkp., Szeroka 13, tel. 153. 5020g

Pianino w dobrym stanie sprzedam. Poznań — De- bieć, Golezowska 42. 5021g

Młocarn

Jedna z najstarszych PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie posiada 5009 członków i zatrudnia ponad 200 pracowników. Prowadzi ogółem 49 sklepów, w tym 41 spożywczych i 8 z artykułami przemysłowymi. Zaopatrzenie sklepów spożywczych w ubiegłym roku poprawiło się, natomiast nie zawsze dopisywało zaopatrzenie w towary przemysłowe. Największy wzrost obrotów (o 45,3%) zanotowano w dziale mięsny i wędliniarskim. Czysty zysk Spółdzielni za rok 1956 wyniósł ponad 2,5 miliona zł. Świadczenia Spółdzielni na rzecz członków objęły sumę 232.593 zł. PSS przewiduje dalszą rozbudowę sieci handlowej oraz budowę bloku mieszkaniowego dla swych pracowników. Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie jest jedną z najstarszych spółdzielni w województwie poznańskim. (fk)



Jak co roku — zorganizowane zostały w miasteczkach, gromadach i wsiach nadwarciańskich oraz nadnoteckich społeczne komitety przeciwpowodziowe, które w razie niebezpieczeństwa mają za zadanie przyjąć z pomocą ludności, zamieszkałej w strefie zagrożonej. Mimo że niebezpieczeństwo powodzi obecnie prawie nie istnieje, przewidziano jednak środki ostrożności. Zarezerwowano kwatery dla osób, które trzeba by ewentualnie ewakuować oraz przygotowano pomieszczenia dla inwentarza, mebli oraz maszyn rolniczych. Jak nas informuje Rejon Dróg Wodnych — woda w Warcie i Noteci zaczyna stopniowo opadać. Przyczyniło się do tego ostatnie obniżenie temperatury. (jki)

Fot. Józef Jakubowski

Inż. St. Bierca

Zapomniane źródło dochodu

Od szeregu miesięcy na łamach prasy codziennej i tygodniowej toczy się żywa dyskusja, dotycząca problemu pracy kobiet. Główny kierunek dyskusji — to trudność otrzymania dla nich zajęć oraz pogodzenie pracy zawodowej z obowiązkowymi zajęciami domowymi. Problem ten jest dość złożony. Inaczej bowiem wygląda sprawa np. w Poznaniu, a inaczej w Żerkowie, Pyzdrach, Słupcy czy Kórniku. Duże miasto wykazuje znaczną przebieżność gospodarczą, czego nie można powiedzieć o małych miasteczkach. Dlatego stworzenie realnych możliwości pracy dla kobiet w małym mieście jest sprawą bardziej pilną niż w większym.

To jedna strona medalu. Druga to fakty, że w małych miasteczkach i na wsi istnieje tysiące zagrod z walaciami się płotami i zupełnie zaniedbanym ogrodzeniem. Ten zewnętrzny wygląd nie przynosi nam zaszczytu, jak również nie świadczy dobrze o naszym zamożeniu do porządku i piękna. Czy możemy się godzić z tym stanem? Na pewno nie. Tkwi w nas głęboko poczucie piękna i ład, trzeba tylko trochę chęci i inicjatywy twórczej.

Wydać mi się więc, że trzeba przystąpić do powszechnego sadzenia żywopłotów z morwy. Wsadzenie takich żywopłotów wokół podwórzy, sadów, ogródków działkowych wzdłuż dróg dojazdowych i głównych powaźnie zwiększy stan zadzwienia naszego województwa i nada mu więcej uroku.

Ale nie tylko o piękno tutaj chodzi. Głównym celem jest stworzenie szerokiej bazy surowcowej dla hodowli jedwabników, przy prowadzeniu, której może znaleźć zatrudnienie tysiące kobiet. Ponadto z owoców drzew morwowych można wytworzyć doskonałe soki oraz gro madzić nasiona, których kilogram w stanie suchym kosztuje 480 zł. Z jednego drzewa morwowego można zebrać 25 kg owoców, co daje 15 litrów soku oraz 2 i pół kilograma nasion. Czas zużyty na ten cel pracy oblicza się łącznie na 37 godzin, czyli średnio licząc kobieta w małym osiedlu może zarobić 32 zł na godzinę.

Warto nawet uprawiać morwy specjalnie. Bo według fachowców ilość pracy potrzebnej do uprawy 100-arowego roszadnika morwy w ciągu roku wynosi około 33 dni, a wartościowo łącznie z kosztami nasion, nawozu i innych wydatków około 2.200 zł. Z tego obszaru przy starannej pielęgnacji można uzyskać około 3.500 sztuk morwowych siewek standardowych. Licząc tylko po 30 groszy za 1 sztukę uzyskuje się 10.500 zł czyli po odliczeniu poniesionych

kosztów i pracy 8.300 zł czystego dochodu. Poważnym źródłem dochodu związanym ściśle z uprawą morwy jest prowadzenie hodowli jedwabników. Dla małej hodowli złożonej z 10 gramów greny potrzeba 300 kg liści morwowych. Tę ilość liści możemy uzyskać ze 100 m bieżących żywopłotu, lub 500 krzewów luźno rosnących na powierzchni 10 arów. Wszystkie codzienne zabiegi wykonywane przy takiej hodowli jedwabników przez okres 32 dni pochłaniają około 160 godzin pracy. Zysk: 35 garncy kokonów, co przynosi 1300 zł dochodu.

Przytoczone przykłady świadczą, że to zapomniane źródło dochodu może w niejednej rodzinie stać się nawet głównym źródłem utrzymania. A ponieważ praca nie jest ani trudna, ani skomplikowana mogą ją wykonywać z powodzeniem kobiety i dziewczęta.

Takiej sprzedaży nie chcę

Ostatnio wieś otrzymała większe przydziały tarczy. W związku z tym, w gmachu jarocińskiego Rejonu Lasów panuje duży tłok. Każdy chłop, który otrzymał zezwolenie z Prezydium GRN ciśnie się, aby móc tylko wykupić przydział w terminie. Szereg interesatów wędruje z kwitkiem bez załatwienia sprawy.

Przyczyna złego tkwi w tym, że zaledwie 1 dzień w tygodniu, i to tylko wtorek rezerwuje się na tego rodzaju sprzedaż. (Ak)

W kilku zdaniach

Ostatnio powstał w Ostrowie Powiatowy Komitet Organizacyjny Związku Młodzieży Socjalistycznej. I sekretarzem komitetu został Hieronim Radziszewski.

W chwili obecnej w Ostrowie działają cztery grupy ZMS, skupiające ogółem ponad 100 członków. Największa grupa ZMS istnieje przy ZNTK. (m. i.)

Poznański Przedsiębiorstwo Zao patrzania Rolnictwa — Składnica Rejonowa uruchomiła w Wągrowcu przy ulicy Rogozińskiej 1 punkt sprzedaży detalicznej części zamiennych do maszyn rolniczych, części do ciągników, urządzeń warsztatowych i innych. (kdw)

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wągrowcu, za użyczenie sprawców zniszczeń urządzeń kąpieliska nad Jeziorem Durowskim i w parku, dokonanych 8 lub 9 lutego br., wyznaczyło nagrodę w wysokości 500 zł. (kdw)

Państwowym Domu Rencistów w Pleszewie znalazło obecnie schronienie 240 starsów (173 kobiety i 67 mężczyzn).

Nad stanem zdrowia starszków czuwa lekarz i etatowa pielęgniarka. Uruchomiono tam własne ambulatorium, zainstalowano lampę kwarcową, 2 lampy do nagrzewania i aparat do badania ciśnienia krwi. (hs)

Jeden z większych oddziałów Poznańskich Zakładów Surowców Zielarskich we Wrześni eksportował w bieżącym miesiącu 10 ton kolendry do Austrii oraz 50 ton kolendry do Hamburga (Niemcy zach.).

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Kaliszu ostatnio zwrócił się z apelem do wszystkich zakładów pracy na terenie miasta o terminowe wpłacanie zadeklarowanych składek na odbudowę stolicy.

W ubiegłym roku zebrano tu na ten cel około 700 tys. złotych. Część tych pieniędzy (230 tys. zł) otrzymał Kalisz na budowę hali sportowej i basenu pływackiego.

Wiosna coraz bliżej

Luty mamy już za sobą. Za kilkanaście dni, jeżeli pogoda się nie zmieni, rolnicy rozpoczną siewy wiosenne. We wszystkich gospodarstwach oraz w warsztatach naprawczych POM i kuźniach wiejskich panuje ożywiony ruch. Przygotowuje się narzędzia i maszyny potrzebne do wiosennych prac polowych. Wszędzie już prawie widać odkryte kopce, przebieranie i sortowanie ziemniaków. Na wyższych położonych obszarach pól trwają już orki przedsiewne.

W niektórych powiatach można widzieć na drogach furmanki chłopskie naladowane ziemniakami. Czyżby obowiązkowa dostawa? Nie. To zapobiegliwi rolnicy wymieniają ziemniaki konsumpcyjne na kwalifikowane sadzeniaki. Bo te, które sadowo w minionym sezonie nieco zwyradniały i zestarzały się, gdyż należały do drugiego roku reprodukcji. Bardzo dobrze więc postępują chłopi, że wymieniają je na lepsze. Po magaciu im powinni instruktorzy nasiennici powiatowych zarządów rolnictwa.

Jeśli już mowa o władzach powiatowych, to jak nam sygnalizują z terenu prezydium rad narodowych czynią energiczne starania o zapewnienie wszystkim rolnikom dostaw ziarna siewnego i zagwarantowanie kredytów dla

Zjazd b. wychowanków Liceum im. A. Asnyka w Kaliszu

W tym roku mija 60 lat od śmierci jednego z czołowych poetów polskiego literatury — kaliszana Adama Asnyka. Liceum kaliskie, noszące imię poety, z tej okazji przygotowuje na 7 i 8 września br. zjazd wszystkich swoich wychowanków.

Komitet organizacyjny prosi „asnykowców” o zgłaszanie udziału w zjeździe na adres: Kalisz, ul. Grodzka 1. (A)

Teatr

GNIEZNO — nieczynny.

Kina

KALISZ — Wolność: „Wiosna, jesień i miłość”; Stylowe: „Wrota piekła”; OSTROW — Przdownik: „Zimowy zmierzch”; Słonec: „Tata, mama, moja żona i ja”; GNIEZNO — Polonia: „Ali Baba i 40 rozbójników”; Lech: „Karuzela miłości”; LESZNO — Sportowiec: „W drodze na front”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.10 — dla wsi, 12.20 — uwer-tura „Karnawał”; 12.30 — kronika kulturalna; 13 — radziecka muzyka ludowa; 13.25 — Fala 56; 13.40 — utwory na altówkę; 14 — aud. szkolna; 14.20 — pieśń o kwiatach; 14.35 — suity rozrywkowe; 15.10 — utwory Dohanyiego; 16 — z życia Zw. Radzieckiego; 16.30 — piękne głosy; 17.05 — kurs języka rosyjskiego; 17.25 — korespondencja z krajów demokracji ludowej; 17.55 — śpiewamy i tańczymy; 18.30 — orkiestry rozrywkowe; 19.05 — radiostacje młodoci; 19.30 — poematy proza; Frazza Kaffki; 19.45 — konc. symfoniczny; 21.30 — ze świata jazzu; 22 — muzyka rozrywkowa i tańcowna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

tych, którzy nie będą mogli go nabyć za gotówkę. Chodzi szczególnie o gospodarstwa ekonomicznie podupadłe. Im przede wszystkim trzeba zapewnić warunki nabycia kwalifikowanego materiału siewnego, bo od dorodnych nasion i sadzeńiaków zależą w dużej mierze przyszłe plony zbóż i ziemniaków. W powiecie jarocińskim np. dla mniej zasobnych gospodarstw przeznaczono 35 ton kwalifikowanego ziarna siewnego.

Jeśli chodzi o gminne spółdzielnie, to jest w ich maga-

Pierwsze jaskółki...

Polki znane są nie tylko z urody, ale i skromności, powstrzymującej niejedną piękność przed zgłoszeniem się na konkurs. Aby rozproszyć wątpliwości, informujemy, że konkurs Miss Wielkopolska odbędzie się w Poznaniu w dniach: 5, 6 i 7 kwietnia br. Kandydatki obowiązują przed zgłoszeniem się na scenie i przejściem przez widownię po tzw. „pasie startowym”. Nie pojedynczo, lecz w towarzystwie współzawodniczek i w takt orkiestry jazzowej. Wyboru dokonają jury, składające się z przedstawicieli: rzeźbiarzy, plastyków, prasy itp. Obowiązującym strojem, jak na całym świecie w podobnych konkursach, jest kostium kąpielowy.

Na konkursie będą wybrane 3 najpiękniejsze: Miss Wielkopolska i 2 Vice-Miss, które otrzymają cenne nagrody (I — złoty zegarek, II i III — lisy). Oprócz głównych nagród, dla najpiękniejszych organizatorów przygotowują wiele innych niespodzianek dla kandydatek, jeszcze przed startem, np.: dla co dzie-siątej zgłaszającej się. Pierwsze jaskółki z terenu — to zgłoszenia: z Jarocina, Pleszewa, Nowego Tomyśla, Ostrowa. Jedynym warunkiem jest ukończenie 18 lat, a dla młodszych — pisemna zgoda rodziców. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z terenu (z podaniem imienia, nazwiska, wieku, zawodu lub uczelni i fotografii całej sylwetki) — przyjmuje Biuro Budowy Parku Kultury — organizator imprezy przy ul. Armii Czerwonej 80/82 (gmach Prezydium MRN — pok. nr 205) w Poznaniu. (Ro)

Bezblędne rozwiązania!

Wynik ostatniej Poznańskiej Gry Liczbowej wykazały, że przerwało wreszcie falę niepowodzeń w odgadywaniu 5 liczb, zakreślanych na kuponach.

2 uczestników nadesłało bezbłędne rozwiązania. Właściciele kuponów nr 26039 i nr 51091 otrzymają więc nagrody I stopnia po 2.808 zł. Nagrody II stopnia (z jednym błędem) po 842,40 zł otrzymują 5 uczestników gry oraz nagrody III stopnia (z dwoma błędami) po 40 zł aż 106 uczestników. Nagrody dobrać można w biurze Komitetu Budowy Parku Kultury przy ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 208 — do godz. 18.

W kioskach „Ruchu” znajdują się już w sprzedaży kupony IX Gry Liczbowej, których termin składania upływa 3 marca br. o godz. 18.

zynach duży ruch przy odbieraniu nawozów sztucznych. Gorzej natomiast wygląda sprawa z nasionami roślin przemysłowych i pastewnych. We wspomnianym już powiecie jarocińskim GS dysponują ziarnem siewnym jęczmienia browarnego, lnu oleistego, seradeli i grochu, brak natomiast nasion traw, konicy i lucerny. Ponieważ zapotrzebowanie na te nasiona jest w Wielkopolsce duże, a na import już za późno, należałoby czym prędzej zbadać możliwości przerzutu z innych województw. Mamy np. wiadomość, że GS w woj. lubelskim posiadają nasion konicy i lucerny powyżej przewidywanego zapotrzebowania. Zając się tym winien Woj. Związek Gminnych Spółdzielni.

Pozostaje jeszcze sprawa kredytów na wiosenną akcję siewną. Prawie we wszystkich powiatach rozdysponowano ich już 90%, a w niektórych nie starczy pozostałych sum na zaspokojenie potrzeb. W powiecie jarocińskim np. brakuje w tej chwili 550 tysięcy zł, aby można uwzględnić wszystkie wnioski. Z innych powiatów donoszą o istnieniu tego samego zjawiska. Z tego wniosek, że Wojewódzki Oddział Banku Rolnego powinien jak najszybciej uruchomić dla powiatów dodatkowe kredyty. Nie można dopuścić do tego, aby skutkiem braku pieniędzy na zakup ziarna ziemia leżała odłogiem. Każdy hektar ma dla naszej gospodarki duże znaczenie. (kj)

Nasze rozmowy

Drabina i kultura

Nasz dotychczasowy system organizowania życia kulturalnego był systemem „pod górę” i „w dół”. Człowiek zespółu w Ryczywole pa trzał na zarząd zespółu, zarząd na świetlicową, a ta na powiatowy oddział kultury, ten na wojewódzki wydział kultury, a ten z kolei na ministerstwo. Wypatrywano wskazówek, materiałów, pieniędzy. Gdy zaś leciał „z górą” okólnik — wleczasz instancje z drabiny administracyjnej pilnie śledziły pa pierkować drogę w dół. Nim papier tam doszedł — był już nieaktualny albo niezyciowy.

Ostatnio, gdy system ten „z górą” i „pod górę” został w dużej mierze zahamowany, różnym kulturalnym chiromantom zdawało się, że te raz diabli wezmą świetlicę i wogóle cały ruch kulturalny. Bo jak bez pieniędzy państwowych można rozkrecać życie świetlicowe?

Ca można. W Węgierkach pod Wrześnią utworzyły się niedawno zespoły artystyczne, do których weszły całe rodziny. Zespoły mają członków czynnych i wspierających. Pierwszą placą po 2 zł miesięcznej składki, drużdy

— po 5 zł. Sami się w ten sposób „opodatkowali”, aby zakupić instrumenty muzyczne. Chodzi im wyłącznie o przyjemność i pożyteczne spędzenie czasu. Jestem przekonany, że znajdują w niej nym radę i pomoc i ze strony nauczycielstwa i powiatowej „służby” kulturalnej.

Druga także dobra wiadomość o docenianiu życia kulturalnego przez mieszkańców wsi dotarła do nas z Dobieszczyzny spod Jarocina. Przeszło 30 chłopów rzekło się dywidendą z GS na rzecz budującego się tam Domu Kultury. Ten budowa ny reszta z dość dużymi trudnościami dom, będzie na pewno otaczany szczególną opieką ze strony całej Dobieszczyzny. To przecież będzie ich własny dom.

To nie pierwsze ptaki, które zwiastują wiosnę kulturalną po decentralizacji. Okazuje się, że sprawa kulturalny leży wszystkim na sercu, nie tylko siedzącym na wielogrzeblowej drabinie ad ministracji. W tej chwili chodzi o to, by ludzie z tych szezebli umieli pomóc „robotnie” na dole i „oddolnej” inicjatywie.

J-yk



Przed mistrzostwami Polski juniorów i seniorów w boksie

Powracamy do starego systemu rozgrywania bokserskich mistrzostw Polski, podobnie jak to już praktykowaliśmy przed kilku laty.

Tegoroczne indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski zarówno juniorów jak i seniorów rozegrane zostaną w grupach. Juniorzy walczyć będą w dniach 1—3 marca w Koszalinie, Kielcach, Gdańsku i Rzeszowie, a seniorzy w dniach 17—20 marca w Łodzi (w waga: muszej, piórkowej, lekkopółśredniej, lekkosredniej i półciężkiej) i w Szczecinie (w waga: koguciej, lekkiej, półśredniej, średniej i ciężkiej). Do walk finałowych w Gdańsku zakwalifikują się ćwierćfinaliści z Łodzi i Szczecina, a więc po czterech zawodników w każdej wadze.

Ostateczny termin ogłoszeń do mistrzostw seniorów upływa 8 marca. W eliminacjach grupowych mają prawo startu aktualni mistrzowie okręgów oraz zawodnicy, którzy w ub. roku zdobyli mistrzostwo Polski, z tym, że muszą startować w tych wagach, w jakich zdobyli tytuły mistrzowskie.

A więc potwierdzają się nasze uwagi zamieszczone w nr 48 „Głosu” w komentarzu „Nieporozumienie”. W mistrzostwach okręgowych zabrakło wielu czołowych zawodników z Grzelakiem na czele. Posiadamy w kilku wagach zdolniejszych pięściarzy od tych, którzy zdobyli mistrzowskie tytuły. Niestety ci właśnie nie będą mogli bronić barw okręgu poznańskiego w turnieju o mistrzostwo Polski. O ile nie uda się

najlepszych „przemycić” (co się w pewnych wypadkach udawało) do mistrzostw Polski — wówczas rola Poznania w Gdańsku (wzgl. już przedtem w Łodzi lub Szczecinie) wypadnie blade. A przy silniejszym zestawieniu dżiesiąt ki Poznań mógłby znaleźć się nawet w czołówce. (p)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Mistrzostwa Ostrowa w tenisie stołowym seniorów i juniorów z udziałem ponad 60 zawodników były właściwie wewnętrzną rozgrywką członków Stali. Spośród seniorów, Borowicz nie wytrzymał kondycyjnie ciężkiego pojedynku finałowego i uległ młodemu kole-dze klubowemu Skoczylasowi. Trzecie miejsce zajął Andrzej Szwaczynski. Mistrzem juniorów został Marcin Borowicz (Stal) przed Zenonem Figajem (Zryw) i Janem Artmańskim (Ostrowia). (H)

Drużyna hokejowa „Zjednoczonych” z Wrześni udała się do Warszawy celem wzięcia udziału w rozgrywkach o wejście do II ligi hokejowej, jako reprezentant okręgu poznańskiego. (St)

Przykrą niespodzianką, sprawili koszykarze Ostrowi, ulegając w spotkaniu o mistrzostwo II ligi z niezbyt wysoko notowaną drużyną Górnik Zabrze 36:37. (H)

Do zimowej spartakiady pracowników Zespołu PGR — Ostrow Wlkp. stanęło 40 zawodników. W strzelaniu zwyciężył Węgrzynowski przed Ratajczakiem, w tenisie stołowym Hoffman przed Gawaryńskim, a w szachach — Hoffman przed Smektałą. (H)

Nie chcą być kopciuszkami

Bardzo pilnie przygotowują się do rozgrywek piłkarze Calisi. Świeżo upieczeni II-ligowcy od początku stycznia intensywnie trenują na sali pod okiem ob. Gwizdały i chyba pierwszy w naszym województwie wyszli z treningami na boisko.

Drużyna kaliszzan przystąpi do rozgrywek w nieco odmiennym zestawieniu, niż w roku ubiegłym. Powrócili do Kalisza po ukończeniu służby wojskowej: Zawalonka i Świercz. Swoją akces do Calisi zgłosił Kazmucha, który obecnie rozpoczął naukę w Technikum Samochodowym. Oprócz wyżej wymienionych, przy ustalaniu składu drużyny w rachubę wchodzi: Szkularek, Sobieraj, Wróblewski, Kuchnicki, Marciniak II, Graliński, Kuś, Sobczak, Heising, Marciniak III, oraz juniorzy: Wojciechowski (członek kadry narodowej juniorów) i Kolodziejki.

W ciągu rozgrywek kierownictwo sekcji postanowiło wypróbować także siły kilku dalszych młodych piłkarzy. Do drużyny zostanie wprowadzonych co najmniej 4 juniorów.

Pierwsze tegoroczne spotkanie treningowe rozegrał kaliszanie w Koninie z twardo grającą drużyną tamtejszego Górnik, zwyciężając ją 2:1. W nadchodzącą niedzielę piłkarze kalisy rozegrają dalsze spotkanie treningowe, z którą rąs z drużyn kaliskich. Od 7 marca jedenastka Calisi wyjedzie na 17-dniowy obóz do Strzegomia, w ciągu którego rozegrają oni kilka towarzyskich spotkań. Ogółem do rozpoczęcia rozgrywek będą mieli około 6 spotkań.

Jak nas poinformował trener kaliszian Gwizdała, wszyscy jego chłopczy są dobrej myśli i sadzą, że w II lidze nie będą odgrywali roli outsiderów. (of)